



# Narodziny świata po grecku

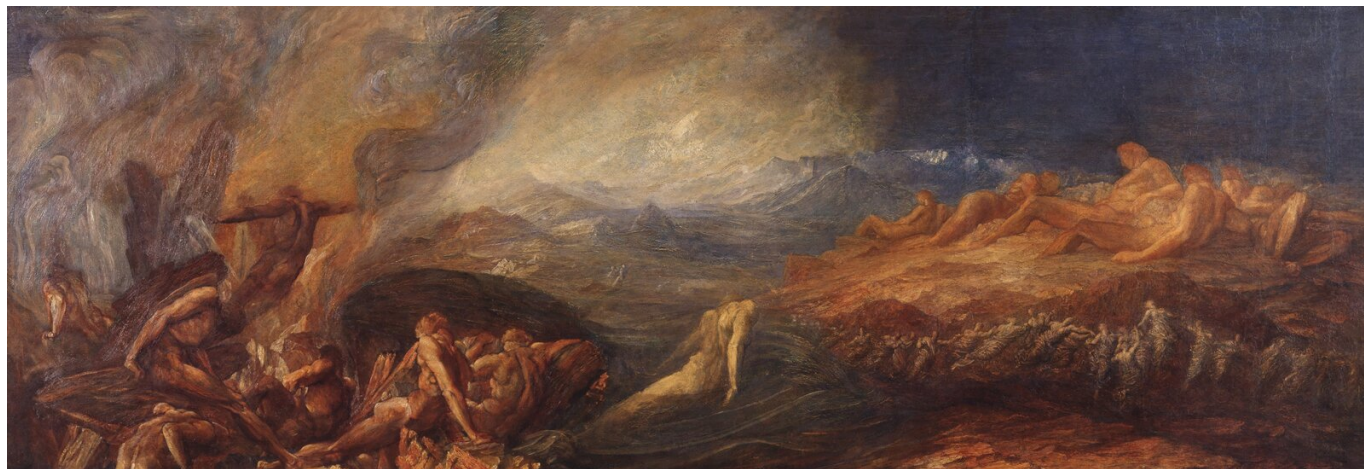
## Bibliografia:

---

- 
- Źródło: Jan Parandowski, *Narodziny świata*, [w:] tegoż, *Mitologia: wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1967, s. 30–31.

# Narodziny świata po grecku

---



George Frederic Watts [czyt. Dżordż Frederik Łots] *Chaos*

Źródło: George Frederic Watts [czyt. Dżordż Frederik Łots], *Chaos*, 1875, olej na płótnie, Tate Britain [czyt. Tejt Brytyn] w Londynie, domena publiczna.



Zeus ze Smyrny

Źródło: Artysta nieznany, *Zeus ze Smyrny*, 250, Muzeum w Luwrze w Paryżu, domena publiczna.

Fantastyczne opowieści o bogach, legendarnych bohaterach i prawach natury nazwano mitami. Stanowią one próbę wyjaśnienia istnienia świata i człowieka, życia i śmierci, dobra i zła, sensu ludzkiego istnienia. Zbiór takich opowieści w danej

społeczności określa się mianem mitologii. Znamy m.in. mitologię grecką, rzymską, słowiańską, celtycką, japońską, chińską i inne.

### Ćwiczenie 1

Przeczytaj opis stworzenia świata z mitologii greckiej. Wypisz etapy powstawania Ziemi i jej mieszkańców.

” Jan Parandowski

## Narodziny świata

Na początku był Chaos. Któż zdoła powiedzieć dokładnie, co to był Chaos? Niejedni widzieli w nim jakąś istotę boską, ale bez określonego kształtu. Inni – a takich było więcej – mówili, że to wielka otchłań, pełna siły twórczej i boskich [nasieni](#), jakby jedna masa nieuporządkowana, ciężka i ciemna, mieszanina ziemi, wody, ognia i powietrza. Z tej napełnionej otchłani, kryjącej w sobie wszystkie zarodki przyszłego świata, wyłoniły się dwa potężne bóstwa, pierwsza królewska para bogów. Uranos – Niebo i Gaja – Ziemia. Oni dali początek wielu pokoleniom bogów.

Z ich małżeńskiego związku wyszedł wielki ród tytanów, wśród których najstarszy był Okeanos, bóg potężnej rzeki, co szerokim, błękitnym kręgiem opływa całą ziemię dokoła. Młodszym rodzeństwem tytanów byli kiklopowie (cyklopi) i hekatonchejrowie – sturęcy. Cyklopi, potwornego wzrostu, o dzikim wyglądzie, mieli jedno oko w środku czoła, a hekatonchejrowie o stu rękach przerażali swą siłą niezłomną. Uranos nie był zadowolony z tego potomstwa, które było szkaradne lub okrutne. Wszyscy oni napełniali go strachem i odrazą. Nie spodziewając się po nich ani wdzięczności, ani poszanowania swej władzy ojcowskiej, strącił ich w bezdenne czeluści Tartaru. Stamtąd nie było już powrotu. Tartar rozciągał się tak głęboko pod ziemią, jak wysoko ponad nią roztacza się niebo. [...]

Gaja słyszała jęk potępionych tytanów dobywający się z przepastnych wnętrzności ziemi. Znienawidziła wyrodnego ojca i zaczęła knuć spisek przeciw jego władzy bezwzględnej. Namowom matki uległ najmłodszy z tytanów – Kronos, dotychczas niepozbawiony wolności. Uzbrojony w żelazny sierp, zaczął się na Uranosa, okaleczył go haniebnie i strącił ze świetlistego tronu niebios. Z krwi, która wyciekła z rany powalonego boga, zrodziły się trzy straszne boginie zemsty, Erynie, o włosach wężowych. Uranos, ukryty w błękitach nieba, zeszedł z widowni dziejów boskich.

Razem z bogami rodził się świat. Nad ziemią, która jako ład stały wydobyła się z chaosu, świeciło młode słońce, a z chmur spadały deszcze obfite. Podniosły się pierwsze lasy i ziemię przykryła wielka, szumiąca puszcza. Po nieznanym wzgórzach błędziły rzadkie zwierzęta. Z wolna rzeczy zaczęły przybierać znajome kształty. Źródła znalazły swe grotty, a jeziora wygodne kotliny; góry śnieżnym grzebieniem zarysowały się na jasnym niebie. Gwiazdy lśniły w ciemnych przestworzach nocy, a kiedy one bladły, ptaki wydzwaniały jutrzence swą pierwszą pieśń powitalną.

Światem rządził Kronos wraz z małżonką Reją. Był to władca ponury i podejrzliwy. Większą część uwięzionych braci pozostawił w otchłaniach Tartaru. Zachował w pamięci klątwę ojca, który mu przepowiedział, że i jemu syn odbierze berło. Każde więc dziecko, które powiła Reja, natychmiast połykał. W ten sposób pięcioro dzieci dostało się do potwornych wnętrzności tytana. Gdy urodziło się szóste dziecko, Reja podała Kronosowi kamień zawinięty w pieluszki. Kronos połknął kamień sądząc, że połyka syna.

Tymczasem Reja zeszła na ziemię. Chciała umyć niemowlę, ale nigdzie nie mogła znaleźć źródła. Pomodliła się do Gai i uderzyła berłem o skałę. Z twardego głazu wypłynął jasny strumień wody. Wykąpawszy małego, nadała mu imię: Dzeus. Powędrowała na Kretę i w złotej kołysce złożyła go w grocie [idajskiej](#), której wejście osłaniał gęsty las, a po ścianach pełzały lśniące zwoje bluszczu. Dzeus chował się pod opieką nimf górskich, karmiony mlekiem kozy Amaltei. Dziecko kochało ją bardzo. Kiedy Amalteja złamała sobie jeden róg, Dzeus wziął go w swe boskie ręce i pobłogosławił, tak że odtąd napełniał się on wszystkim, czego zapragnął ten, kto go posiadał. Tak powstał róg obfitości, zwany rogiem Amaltei. [...]

Dzeus dorósł i wyszedł z ukrycia, miał teraz stanąć do walki z ojcem. Poradził matce, aby przede wszystkim dała Kronosowi potajemnie środek na wymioty. Wtedy Kronos, wśród straszliwych męczarni, wyrzucił z powrotem połknięte potomstwo. Był to wcale piękny zastęp młodych bogów: synowie – Hades i Posejdon, i trzy siostry – Hera, Demeter i Hestia. Właśnie umarła dobra koza Amalteja. Nawet po śmierci oddała swemu wychowankowi jeszcze jedną przysługę, albowiem z jej skóry uczynił sobie Dzeus [puklerz](#), którego nie mógł przebić żaden pocisk. Tak powstała egida, cudowna tarcza, którą Dzeus brał zawsze do bitwy. Pierwsza, którą stoczył, była przeciw ojcu. [...]

Kronos z tytanami zajął góry Otrys, Dzeus ze swoimi sprzymierzeńcami opanował śnieżne szczyty Olimpu. Dziesięć lat trwała wojna bez widocznego skutku, gdy Dzeus postanowił wprowadzić nowe siły do tych śmiertelnych zapasów. Uwolnił mianowicie z Tartaru cyklopów i sturękich, trzech olbrzymów, z których każdy miał sto rąk i głów pięćdziesiąt. W owym dniu

wywiązała się zaciekle bitwa. Z gwałtownym hukiem morza mieszał się jęk ziemi i nieba. Pod nogami nieśmiertelnych drżał Olimp, a drzenie to dawało się odczuć w najdalszej głębi Tartaru. Z obu stron podnosił się zgiełk nieopisany. Gwiazdy spadały z [firmamentu](#).

Ze szczytów Olimpu Dzeus bez przerwy ciskał pioruny, które dniem i nocą wykuwali cyklopi. Gromy rozbiegały się po górach, a na równiny lał się ogień święty. Ziemia pękała w płomieniach, lasy całe paliły się jak [smolne](#) pochodnie. Morza i rzeki wrzały. Płomienne opary otoczyły tytanów, którym oczy ślepiły od niesamowitego blasku. Gwałtowne wiatry wzbijały tumany pyłu, zdawały się unosić w czarnych skrętach pioruny i błyskawice. [...] Stawali tytanowie ogłuszeni i bezradni, albowiem nikt z nich dotąd nie widział tej straszliwej ognistej broni. Raz wraz któryś z nich padał omdlały i bezwładny, w potoku czerwonego światła i wśród przeraźliwego huku gromów. Wówczas olbrzymi sturęcy (hekatonchejrowie) chwyтали te ogromne ciała, z których, zda się, życie uciekło, i wrzucali je w przepaści Tartaru, [...] gdzie brał ich już w swe wieczyste posiadanie nieprzenikniony mrok i noc nieskończona.

Jak wprzód dostojny Uranos, tak obecnie Kronos zwałił się w nicość zapomnienia, z której dochodziły już tylko słabe echa. [...]

Źródło: Jan Parandowski, *Narodziny świata*, [w:] tegoż, *Mitologia: wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1967, s. 30-31.

## Ćwiczenie 2

Przeczytaj tekst etapami (akapit po akapicie), nadaj tytuł każdemu fragmentowi. Zapisz tytuły poszczególnych fragmentów.

### Ćwiczenie 3

Na podstawie tekstu 'Narodziny świata' wykonaj drzewo genealogiczne bogów greckich. Umieść na nim imiona bogów w odpowiednich miejscach.

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

### Ćwiczenie 4

Wypisz z tekstu 'Narodziny świata' nazwy własne w kolejności alfabetycznej.

### Ćwiczenie 5

Uzupełnij zdania odpowiednimi formami imion: Gaja, Reja lub Amalteja.

Dzieci ..... i Uranosa to tytani, cyklopi i sturęcy.

..... pomodliła się do ..... i uderzyła berłem o skałę.

Dzeus był karmiony mlekiem .....

Dzeus zawdzięczał swej matce, ....., życie.

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

### Zapamiętaj!

Imiona: Gaja, Reja, Amalteja sprawiają pewne trudności ortograficzne podczas odmiany przez przypadki. Zapamiętaj ich odmianę.

**Mianownik:** Gaja, Reja, Amalteja

**Dopełniacz:** Gai, Rei, Amaltei

**Celownik:** Gai, Rei, Amaltei

**Biernik:** Gaję, Reję, Amalteję

**Narzędnik:** Gają, Reją, Amalteją

**Miejscownik:** Gai, Rei, Amaltei

**Wołacz:** Gaju!/Gajo!, Rejo!, Amaltejo!

### Ciekawostka

Imiona Reja, Amalteja, Zeus mają również wersje: Rea, Amaltea, Dzeus.

### **Ćwiczenie 6**

Ułóż zdania, w których użyjesz imion Gaja, Reja, Amalteja w różnych formach.

### **Ćwiczenie 7**

Z fragmentu opisu walki Dzeusa z Kronosem wypisz czasowniki, które oddają dynamizm wydarzeń.

### **Ćwiczenie 8**

Wynotuj wyrażenia i zwroty opisujące zjawiska, które towarzyszyły walce.

### **Ćwiczenie 9**

Opisz przebieg bitwy Dzeusa z Kronosem. Uwzględnij: miejsce bitwy, jej przebieg i skutki.

## Ćwiczenie 10

Uzupełnij notatki wyjaśniające pochodzenie i współczesne znaczenie wyrazów i związków frazeologicznych zaczerpniętych z mitologii, które pojawiają się w tekście „Narodziny świata”.

Gai, twórczej, Amaltei, otchłań, Uranosa, boskich, Dzeusa, tarcza, greckiej, skórą, greckiej, greckiej, Tartaru, Amaltei, niezłomnej, ziemi, potwornego

**róg obfitości** (róg ..... ) – ułamany róg mitycznej kozy ....., karmicielki ....., mający moc napełniania się zgodnie z życzeniem posiadacza; symbol dostatku, dobrobytu, niewyczerpanych zasobów.

**pod egidą** – pod opieką, patronatem, przewodnictwem; w mitologii .....: *egida* – ..... pokryta ..... kozy, atrybut Zeusa.

**chaos** – beład, zamieszanie, zamęt, bałagan; w mitologii ..... wielka ..... pełna siły ..... i ..... nasień, nieuporządkowana masa, z której wyłonił się cały przyszły świat.

**tytan** – człowiek ..... wzrostu i ..... siły; w mitologii .....: każdy z olbrzymów, dzieci ..... (boga nieba) i ..... (bogini .....), którzy stoczyli z ojcem walkę o władzę nad światem i zostali strąceni do .....

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

## Polecenie 1

Zastanów się nad tym, czy twoim zdaniem bogowie greccy byli postaciami pozytywnymi, czy negatywnymi. Uzasadnij swoje stanowisko.

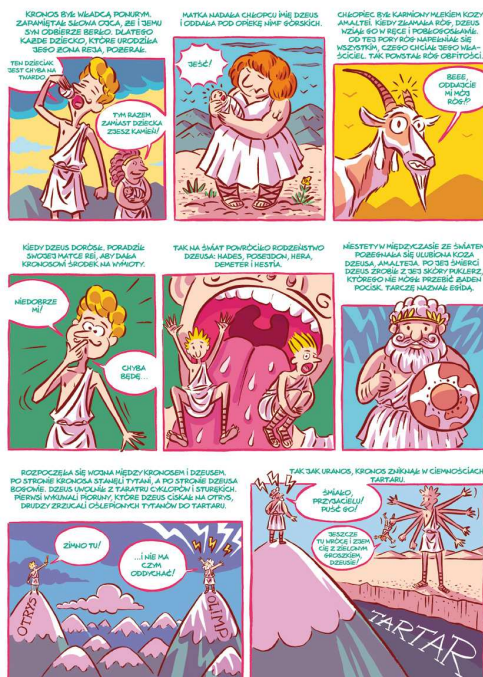
# Ćwiczenie 11

Zapoznaj się z komiksem prezentującym grecki mit narodzin świata. Wyjaśnij, z czego wynika komizm tej ilustrowanej opowieści.



Pierwsza strona komiksu „Narodziny Świata”.

Źródło: a. nn., *Narodziny Świata*, licencja: CC BY 3.0.



Druga strona komiksu „Narodziny Świata”.

Źródło: a. nn., *Narodziny Świata*, licencja: CC BY 3.0.

■

